T: Wprowadzenie do epoki Pozytywizm

Pozytywizm to epoka w polskiej kulturze, którą umownie rozpoczyna upadek powstania styczniowego w 1864 roku, a kończy ujawnienie się szeregu nowych zjawisk w sztuce i życiu intelektualnym na początku lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia. Pozytywizm rozwijał się w cieniu katastrofy, jaką okazała się klęska kolejnego narodowowyzwoleńczego zrywu oraz pod wpływem zachodnioeuropejskiej filozofii i nauki.

Powstanie styczniowe odebrało społeczeństwu jedno pokolenie, z którego najaktywniejsi, najwartościowsi albo zginęli, albo musieli ratować się ucieczką na emigrację, albo wreszcie spędzali lata na Syberii. Na kraj spadły represje, wiele majątków szlacheckich skonfiskowano, na inne nałożono kary finansowe. Rozpoczęła się likwidacja resztek odrębności dawnego Królestwa Polskiego od Rosji. Germanizacja i rusyfikacja weszły w swoje najbardziej intensywne fazy. Po raz pierwszy  tak jasno zdano sobie sprawę z zagrożenia, biologicznego, narodowego bytu. Wobec tej sytuacji nowy program sformułowało pokolenie młodej polskiej inteligencji wykształcone w istniejącej jeszcze wtedy Szkole Głównej.

Nowym zjawiskiem w filozofii był zmierzch idealizmu niemieckiego, Fichtego, Schellinga i Hegla, który cechował, jak ujął to w swej Historii filozofii Władysław Tatarkiewicz, zupełny brak realizmu i zmysłu czynnika empirycznego wiedzy.

Na początku XIX stulecia James Mill i Jeremy Bentham dali mocne podstawy dla utylitaryzmu. W XVIII wieku w Anglii rozwijał się znakomicie empiryzm, a w XIX stuleciu na nowo tę doktrynę sformułował John Stuart Mill, syn Jamesa.

W pierwszej połowie XIX wielu swej filozofii przymiotnik „pozytywna” nadał August Comte, podkreślając w ten sposób, że będzie zajmował się wyłącznie tym, co rzeczywiste oraz jedynie tym, co pożyteczne. Porzucił metafizykę. Za najdonioślejsze zadanie ludzkości uznał doskonalenie natury indywidualnej i zbiorowej. Ludzkość stała się wartością najważniejszą, a nie Bóg, jak to było w filozofii chrześcijańskiej. Comte wierzył, że postęp doprowadzi do rozwiązania najpoważniejszych problemów politycznych i społecznych.

Pamiętać należy, że w XIX stuleciu świat rozwijał się tak prędko, jak nigdy wcześniej.

W tym miejscu wypada powiedzieć o Karolu Darwinie, który pośrednio poprzez Herberta Spencera wpłynął na życie intelektualne epoki. W jego teorii ewolucji znalazło się pojęcie walki o byt:, ponieważ przetrwać mogą tylko najlepiej dostosowane osobniki, inne muszą zginąć.

Herbert Spencer inspirując się pracami Darwina i innych przyrodników, kluczowym pojęciem w swej refleksji uczynił rozwój, ewolucję. Uznał, że dotyczy nie tylko organizmów, ale też kultur, społeczeństw i umysłów. Głosił pogląd, że dobre i moralne jest tylko to, czego wymaga życie i jego rozwój. Uważał, że przyjemność można uznać za miarę wszelkiego dobra, ponieważ organizm może odczuć ją, gdy jest dostosowany do otaczających go warunków. Twierdził też, że postęp może dojść do swej granicy, gdy układ osiągnie stan równowagi.

Porównał społeczeństwo do organizmu, wykorzystując analogię, by wyrażać przekonanie, że społeczeństwo znajduje się w dobrej kondycji, gdy wszystkie środowiska rozwijają się prawidłowo i współpracują ze sobą. Organizm też jest zdrowy, gdy wszystkie tkanki i organy są silne i działają bez zarzutu.

Polscy pozytywiści wystąpili z mocną krytyką romantyzmu, oskarżając literaturę tego okresu o prowokowanie powstań kończących się jedynie stratami. Inaczej niż ich poprzednicy, studenci i absolwenci Szkoły Głównej postanowili zastosować niemal księgowe metody, a na pewno racjonalne myślenie do budowania programu społecznego dla Polaków.

Wartości propagowane przez romantyczną poezję wyglądały tak: wolność, jednostka, indywidualizm, uczucia, walka, intuicja, miłość.

Wartości, na których program oparli pozytywiści, to: postęp, praca, społeczeństwo, nauka, wiedza, bezpieczeństwo.

Jeśli zajrzymy do „Ody do młodości, to znajdziemy w niej słowa: „rozumni szałem”. To oksymoron, albo rozum, albo szaleństwo. W romantycznym światopoglądzie dawało się je połączyć. Szaleniec mógł być mądrzejszy od profesora uniwersytetu, jak obłąkana Karusia od profesora Śniadeckiego, oświeceniowego mędrca.

Romantyzm zachęcał do podejmowania działań spontanicznych, emocjonalnych i nieracjonalnych. Dlatego młodzież czytająca Mickiewicza, bez chłodnej oceny sił i środków, stawała do walki, a charakter tych zrywów nieodmiennie opisywały słowa:

Czy potrzeba, żebyśmy zaraz w pole wyszli?

Strzelców zebrać, rzecz łatwa; prochu mam dostatek;

W plebanii u księdza jest kilka armatek;

Przypominam, iż Jankiel mówił, iż u siebie

Ma groty do lanc, że je mogę wziąć w potrzebie;

Te groty przywiózł w pakach gotowych z Królewca

Pod sekretem; weźmiem je, zaraz zrobim drzewca;

Szabel nam nie zabraknie; szlachta na koń wsiędzie,

Ja z synowcem na czele, i — jakoś to będzie!

(Pan Tadeusz)

„Obok Orła znak Pogoni,

poszli nasi w bój bez broni.”

(Wincenty Pol)

„Choć na tygrysy mają visy,
To warszawiaki fajne chłopaki są.”

(to już pieśń z powstania warszawskiego nazywanego także ostatnim romantycznym)

Pozytywiści sformułowali zasadę legalizmu. Żądali od elit działań zgodnych z obowiązującym prawem. Przestrzegali przed nielegalszczyzną, konspirowaniem, akcją zbrojną, ponieważ, jak pokazywało doświadczenie, przynosiły one więcej strat niż korzyści. Pozytywiści stosowali miarę racjonalizmu i pragmatyzmu do wszystkiego.

Krytycznie odnosili się do romantyków, ale niechętnie wobec wszelkiej poezji, uznając ją za szkołę nieracjonalnego myślenia. Inspirując się myślą Darwina, przewidywali, że tylko społeczeństwo silne, zdrowe, wykształcone, rozwijające się przetrwa ucisk i niesprzyjające warunki, by w przyszłości odzyskać wolność. Myśl o niepodległości odsuwali na bliżej nieokreśloną przyszłość.

Stworzyli czteropunktowy program:

1. praca u podstaw
2. praca organiczna
3. emancypacja kobiet
4. równouprawnienie i asymilacja mniejszości

Praca u podstaw obejmowała wszelkie działania na rzecz najliczniejszych i najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Tu celem było tworzenie miejsc pracy, zapewnienie dostępu do edukacji, opieki medycznej, pomocy prawnej.

Praca organiczna, jako postulat zawierała w sobie działania na rzecz wzmocnienia organizmu społecznego poprzez rozwój gospodarki, szkolnictwa, nauki, organizacji.

Emancypacja kobiet w owych czasach oznaczała stworzenie możliwości kształcenia zawodowego i wyższego pań, by mogły podejmować pracę, a nie być zależnymi od mężczyzn.

Równouprawnienie i asymilacja mniejszości odnosiła się do relacji polsko-żydowskich. Po powstaniu styczniowym narosła nieufność wobec mniejszości w wyniku pogorszenia się sytuacji wielu Polaków i rywalizacji na tle ekonomicznym. Pozytywiści chcieli, by miejsce waśni zajęła współpraca.

Najważniejszym celem pozytywistów było podniesienie kraju i społeczeństwa na wyższy poziom cywilizacyjny.

W literaturze przez pewien czas próbowano realizować model powieści tendencyjnej, ale szybko okazało się, że ta koncepcja jest pułapką. Wtedy rozwinął się realizm w epice, a osobnym zjawiskiem stała się powieść historyczna, której mistrzem został Henryk Sienkiewicz.

**Pozytywizm**

<https://www.youtube.com/watch?v=nRO4V5XM7B8>

<https://www.youtube.com/watch?v=KNpsnII9NR4>